





MOŻNA NAWET POWIEDZIEĆ,  
ŻE ZWALIŁAM GO Z NÓG.

OF OF OF...  
KIM JESTEŚ  
PRZEPIĘKNA  
PTASZYNO?

CZUŁAM SIĘ WINNA JEGO ZAURÓ-  
CZENIU, ALE NIE WIEDZIAŁAM,  
JAK ZAREAGUJE NA PONIESIONE  
STRATY, WIĘC... NIE ZDRADZIŁAM  
PRAWDZIWEGO IMIENIA.

WALENTYNA.  
TAK!  
WA-LEN-TY-NA!

CÓŻ, MOŻE TO NIE BYŁO FAIR WOBEC  
TEGO CHEOPCA, ALE TO PIERWSZE IMIĘ,  
KTÓRE PRZYSZŁO MI WTEDY DO GŁOWY.  
TEGO LATA CZĘSTO SŁUCHAŁAM  
PRZEBOJU WALENTYNA TWIST.



W RAMACH REKOMPENSATY  
ZGODZIŁAM SIĘ, BY TEN  
MŁOKOS OPROWADZIŁ  
MNIĘ PO SWOIM MIEŚCIE.

ZGODZIŁAM SIĘ TEŻ  
NA PAMIĄTKOWE ZDJĘCIA.  
POTEM WRÓCIŁAM DO SIEBIE.  
NALEGAŁ BYM Z NIM  
ZOSTAĆ, LECZ... EH...



POTEM OKAZAŁO SIĘ, ŻE PO LATACH  
ZOSTAŁ BURMISTRZEM CHEŁMNA I WPROWADZIŁ  
HUCZNE OBCHODY WALENTYNEK, ŻE WZGLEDU  
NA PRZECHOWYWANE W TYM MIEŚCIE  
RELIKWIE ŚWIĘTEGO WALENTEGO.



CHOĆ PRZYPUSZCZAM, IŻ MOŻE BYĆ  
JESZCZE JEDEN POWÓD WPROWADZENIA  
OBCHODÓW TEGO ŚWIĘTA W CHEŁMNIE.

WOW! BABCIU,  
POWIEDZ JAKI!

POŹNO JUŻ!  
PORA IŚĆ SPAĆ,  
MŁODZIENCZE?  
MYĆ SIĘ I DO ŁÓŻKA!



OH, MOJA  
WALENTYNKO... CHLIP

